

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kołofuski 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.108

Jeden akt z międzynarodowej farsy o „rozbrojeniu“ Trzy wielomilionowe armie niemieckie gotowe do napadu i obrony B. minister Groener chce zmilitaryzować całe Niemcy

BERLIN, 22. 5. — Tel. wł. — Przy drugim czytaniu budżetu ministerstwa Reichswehry zabrał w Reichstagu głos minister wojny Groener, który wyjaśnił, że 100.000 armia niemiecka musi kosztować 769 milj. mk. (1614 milj. zł, t. j. połowę całego budżetu państwowego Polski) oświadczył:
— Musimy wykorzystać całą możliwość zbrojeń, dozwoloną przez Traktat Wersalski, aby zachować pogotowie zbrojne i plebejzować ducha wojennego wśród młodzieży, ponieważ rozbrojenie innych państw nie robi postępu.
Wojownicza ta mowa wywołała silne wrażenie i poważne komentarze.
BERLIN, 22. 5. Prawie równocześnie z wystąpieniem ministra Groenera, który ustalił zasady polityki militarnej Rzeszy, ukazała się książka generała von Seeckta, byłego szefa Reichswehry p. t.: „Obrona kraju”.
W książce tej rozwinął von Seeckt plan uzbrojenia Niemiec.
Trzema siłami zbrojnymi Niemiec

ma być armia zawodowa, w której służba będzie trwała 6 lat. Siła liczebna tej armii wynosząca 200.000 żołnierzy, a więc ma być podwojona w porównaniu z obecnym stanem liczebnym Reichswehry.
Ma to być armia doskonale pod względem technicznym wyekwipowana, rozporządzająca obok świetnej piechoty również kawalerją, samolotami i zmotoryzowanymi środkami transportowymi.
Uzupełnieniem tej zawodowej armii operacyjnej ma być według v. Seeckta druga armia aktywnego wyszkolenia.
Zadaniem tej armii będzie szkolenie rezerwistów, oraz militarne wychowanie masy trzeciej armii.
Trzecia zaś armia oparta będzie na powszechnym obowiązku służby wojskowej. Służba w trzeciej armii, będącej rodzajem milicji ludowej, ma trwać trzy miesiące.
Wywody von Seeckta są dobitnym uzupełnieniem deklaracji

ministra Reichswehry, którą wydał dzisiejszy „Express Poranny”. (My).

Plk. Walenius szef sztabu fińskiego



w towarzystwie attaché wojsk. plk. Halstingusa złożył wczoraj wizytę p. Matuszkowi Pilsudskiemu w Belwederze.

Tyraljera 7 tysięcy Hindusów szturmują bronione przez 500 policjantów składy soli

Nowe demonstracje kosztowały kilkuset rannych
LONDYN, 22. 5. Po odparciu pierwszego ataku na składy soli w Dharasana, prowadzonego przez aresztowaną następnie przewodniczącą ruchu wolnościowego poetkę Naidu, Hindusi wystawili nowy oddział złożony z 7.000 gandhistów, którzy ponownie zaatakowali składy.
„Wolontariusze” zmienili obecnie taktykę, rzucając się na zasieki w regularnych tyraljerach.
Atakujący rzucali sznury na pale podtrzymujące zasieki druciane i starali się odciągnąć je na bok.
500 policjantów pod dowództwem 60 oficerów ruszyło do kontrataku przeciw szturmującym.
Walka trwała zgórą dwie godziny, przyczem na placu boju pozostało 300 Hindusów zalanym krewią i poranionych uderzeniami kijów bambusowych.
Walkom przyglądały się z ciekawieniem tłumy publiczności. Podczas demonstracji w Simla aresztowano 40 wybitnych przewodników ruchu wolnościowego.
W Masulipatam doszło do krwawych starć z policją. Atakowani przez gandhistów policjanci oddali kilka salw do tłumy. Liczba ofiar jest narazie nieznana.
W pobliżu Gudivada manifestanci zerwali druty telegraficzne, wobec czego ustawiono specjalne posterunki wojskowe i silne patrole pilnujące słupów telegraficznych

Anglia rozmyśliła się i przystępuje znów do budowy trzech krążowników i dwóch łodzi podwodnych

LONDYN, 22. 5. Pierwszy lord admirałcji, Alexander, oświadczył w Izbie gmin, iż pierwotny plan zaniechania budowy trzech nowych wielkich okrętów wojennych został porzucony.
Budowa tych krążowników oraz dwóch łodzi podwodnych rozpocznie się wkrótce w stoczni w Portsmouth. (R).

Mac Donald wzięty we dwa ognie Wniosek nieufności własnej partji i atak konserwatystów na posiedzeniu Izby

LONDYN, 22. 5. Położenie rządu Mac Donalda stało się niezwykle trudne.
Rezjacja ministra Mosley'a przedstawiła przesilenie w tonie partji rządowej. Na dzisiejszym posiedzeniu Labour Party Mosley zgłosił wniosek nieufności dla rządu.
Minister spraw zagranicznych Henderson robi gorączkowe usiłowania celem zapobieżenia rozłamu

B. ambasador amerykański w Polsce aresztowany i przetrzymany w areszcie belgijskim Konflikt dyplomatyczny niemal wisi na włosku

BRUKSELA, 22. 5. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Belgji Hugh Gibson, były pierwszy poseł Stanów Zjednoczonych w Polsce, miał sensacyjną przygodę w swojej karierze dyplomatycznej, kiedy w dniu wczorajszym został aresztowany i zaprowadzony do celi przez zbytlu gorliwą policję miasta Namur.

na, była dama dworu króla belgijskiego przejeżdżał swoją wielką limuzyną przez Namur i na drodze najechał na małą samochód prywatny.
Nie bacząc na to, że samochód ambasadora był zaopatrzony w specjalny znak dyplomatyczny oraz chorągiew amerykańską, policjant, przybyły na miejsce wypadku, zaarrestował ambasadora.
Gdy p. Gibson zaprotestował, iż jest jako ambasador osobą nie tykalną i wylegitymował się, policjant oświadczył:
„W obecnych czasach każdy może twierdzić, że jest dyplomata” i zabrał ambasadora wraz z małżonką do najbliższego komisariatu, gdzie zostali zamknięci i zatrzymani aż do przybycia komisara.

Ambasador Gibson, który pisze obecnie swoje pamiętniki, nie wątpi, że doda nowy rozdział do swych wspomnień.
Biurow polityczne Sowietów odrzuciło prośbę Czyczerina o pozwolenie mu na wyjazd z granicę w celach kuracyjnych

Tragiczne samobójstwo studenta Aleksander Skirmunt wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia Tajemnicę tragicznej śmierci zabrał ze sobą do grobu...

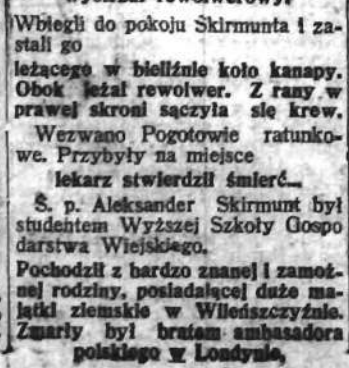
WARSZAWA, 22. 5. Jest to już czwarte samobójstwo wśród inteligencji w ciągu ostatnich trzech dni. Czyżby jakieś fatalne prawo serji?... Staje się to wręcz plagą, która rzuca ponure oświetlenie na stan jakiegoś chorobliwego przewróżliwienia i przedenerwowania. Jakaś dziwna psychoza opano wuje ludzi, którzy nie panują nad sobą i w momencie psychicznej depresji rzucają się w objęcia samobójczej śmierci. Wnioski stąd płynące muszą być jaknajsmutniejsze.
Od pół roku od p. Heleny Kitt, właścicielki domu przy ul. Wspólnej 2 odnajmował pokój 26-letni Aleksander Skirmunt, obywatel ziemski.
Przed czterema tygodniami, t. j. na święto Wielkiej Nocy Skirmunt wyjechał do rodziny do Krakowa. Wrócił dopiero w ubiegły poniedziałek.
Wczoraj wieczorem Skirmunt przyszedł do domu około godziny 10 wieczorem. O godzinie 4 nad ranem domownicy usłyszeli w pokoju młodego człowieka wystrzał rewolwerowy.
Wbiegli do pokoju Skirmunta i zastali go leżącego w białelnie koło kanapy. Obok leżał rewolwer. Z rany w prawej skroni sączyła się krew.
Wezwano Pogotowie ratunkowe. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził śmierć.
S. p. Aleksander Skirmunt był studentem Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego.
Pochodził z bardzo znanego i zamożnej rodziny, posiadającej duże majątki ziemskie w Wilnie i sąsiedztwie. Zmarły był bratem ambasadora polskiego w Londynie.

Od pewnego czasu Skirmunt okazywał duże zdenerwowanie. Porządkował w szafach i szufladach, niszczył jakieś papiery.
Desperat listu żadnego nie zostawił. Jak przypuszczają, powodem samobójstwa mógł być zawód miłosny.

Sprawa się wyjaśniła, policjant stracił posadę w Namurze panuje wielkie zaniepokojenie ze względu na ten incydent dyplomatyczny, a prezydent miasta pojechał do Brukseli, by przeprosić ambasadora.



Stara synagoga w Lucku.



Świątynia komunikacja.

Bergen w morzu ognia



Straszna klęska pożaru nawiedziła miasto Bergen w Norwegji. Łupem ognia padły przedwielkie drewniane domy w liczbie 75, pamiętające jeszcze czasy kręgu.

Alarmy wojenne profesora amerykańskiego Wielki wynalazek wojenny małego państwa sprowokuje wielką wojnę europejską

NOWY JORK, 22. 5. Dr. Edward Cady, profesor prawa w Brooklyńskim Law School, w wywiadzie, udzielonym prasie nowojorskiej po powrocie z dłuższej podróży po Europie oświadczył, że nowa, wielka wojna europejska jest kwestią niedalekiej przyszłości.
„Stroną zaczepną, która rozpocznie wojnę — mówi dr. Cady —

będzie podrzędne państwo, które posiada w wielkiej tajemnicy, trzymany, wynalazek wojenny, przy pomocy którego państwo to ma nadzieję zwycięstwa.
Dr. Cady nie wymienił jednak nazwy owego państwa. Dodał tylko, że Włochy zbroją się na gwałt, oczywiście przeciw Francji. (PAT).

Setki berzek piwa niemieckiego na powitanie załogi Zeppelina Wielkie przygotowania w Pernambuco

NOWY JORK, 22. 5. Zapowiedziane na dziś wylądowanie w Pernambuco sterowca „Zeppelin” ściąga do miasta liczne rzesze ciekawych z całego kraju, szczególnie zaś kolonistów niemieckich.
Wszystkie hotele i prywatne kwatery są przepelnione. Ołbryznie tłumy obozują pod gołym niebem.
Na lotnisku zgromadzono kilkanaście tysięcy litrów piwa niemieckiego dla witaowania na cześć załogi sterowca.
Dziś o godz. 5-ej rano „Graf Zeppelin” znajdował się w odle



Ruiny zamczyska Radziwiłłowskiego w Otyce.

Postępy kultury na prowincji

Częstochowa buduje obecnie z inicjatywą starosty p. Kuba piękny teatr.

„Rekordziści”



Najmłodszy sportsmen Paryża na starcie biegu na przełaj. Za każdym razem musiał biec nianka, by w danym wypadku dać skuteczną pomoc takiemu „rekordziście”.

Po śladach konwalji do wytwornej spleunki „Ramony”

Wykrycie tajemniczej jaskini deprawacji w Alejach Jeruzolimskich

WARSZAWA, 22.5. Od dłuższego czasu policja warszawska otrzymywała wiadomości, iż w okolicach dworca Głównego znajduje się wytworny lokal, do którego zwabiane są młode dziewczęta. Według informacji w lokalu tym bywały również wytworne damy z pół — i ćwierć-swiatka Warszawy, wśród których rej wodziła nie jaka Zofia de Lambert, fortanierka w jednym z pocnych lokali rozrywkowych, znana pod pseudonimem „Płkna Zocha”. Sprawę przekazano brygadzie sanitarno — obyczajowej urzędu śledczego, która rozpoczęła dochodzenie. Niestety natrafiało ono na poważne trudności. Podejrzany lokal był doskonale zakonserwowany. Roztoczono wobec tego baczną obserwację nad Zofią de Lambert i po kilkudziesięciu dniach ustalono, iż odwiedza ona bardzo często wytworne mieszkanie niejakiej Anny Rytel, zwanej w pewnych sferach „Ramona”.

znajdujące się na I piętrze w oficynie domu nr. 41 przy Alejach Jeruzolimskich. Ślad był dobry. Nazwisko Anny Rytel nie było obce policji. Rytelowa karana była już czterokrotnie przez sądy polskie więzieniem za oszustwa i handel żywym towarem. Po kilku dniach policja zdobyła wreszcie hasło, na dźwięk którego otwierały się drzwi mieszkania Rytelowej. Brzmiało ono: konwalja. Późnym wieczorem do domu nr. 41 w Alejach Jeruzolimskich przybyli wywiadowcy w asyście policji mundurowej. Kilku z nich udało się na schody kuchenne, pozostali weszli do klatki schodowej od frontu. Jeden z przybyłych zapukał dy-

skretnie. Z za drzwi odezwało się pytanie: — Kto tam? — Konwalja — odpowiedział w widowcu.



Anna Rytel

Drzwi od mieszkania otworzyły się bezszelestnie i wywiadowcy wkroczyli do przedpokoju, a stamtąd do salonu. Zarzucony dywanami i miękkimi poduszkami pokój tonął w różowym przyćmionym blasku. Zastano w nim kilku panów i trzy młode kobiety. Panie trzymały w rękach peki różęk brzoźowych, związane czerwonymi jedwabnymi wstążkami. Przystąpiono do legitymowania znajdujących się w mieszkaniu osób. Kobiety podały się za Leokadię Sawińską, Chanę Białą i Weronikę Maculewicz, wszystkie trzy notowane już w policji obyczajowej.

Zofia de Lambert w mieszkaniu nie zastano. Panów po wylegitymowaniu zwolniono. Właścicielkę mieszkania Anny Rytelowej aresztowano i z polecenia sędziego śledczego osadzono w więzieniu kobiecym przy ul. Dzielnej. Podczas rewizji w mieszkaniu znaleziono dowody, że Rytelowa trudniła się handlem żywym towarem.

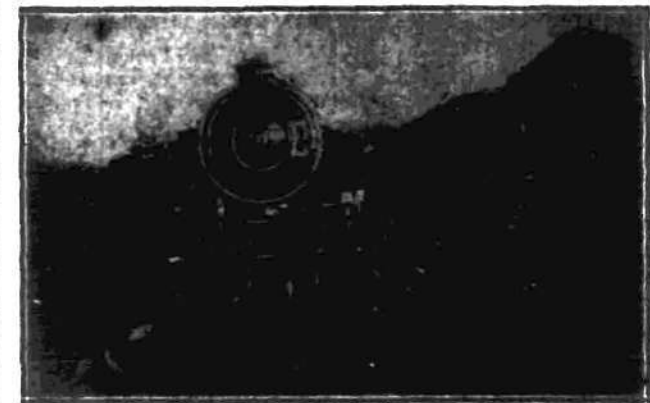


Dużo przestrzeni, słońca, powietrza wody, natomiast mało ubrania

Rewolucja w Indjach



W Indjach opór przeciw Anglii wzmagają się. Zdjęcie nasze przedstawia grupę konnych i zbrojnych zwolenników Gandhiego.



Wykolejony przez opranych Hindusów pociąg angielski w Indostanie.

Z siekiera przeciw rewolwerom Dzielny chłop z poznańskiego

BYDGOSZCZ, 22.5. Ubiegłej nocy 6 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, podszedłszy pod dom rolnika Fryderyka Szwarca w Zajaczkowie, powiat Świecie, oddali przez okno do sypialni kilka strzałów rewolwerowych, które na szczęście nikogo nie zraniły. Następnie bandyci wtargnęli do wnętrza mieszkania, żądając wydania 3000 zł. Szwarz, zaalarmowany strzałami, chwycił za siekiere i uderzył nią w bok jednego z bandytów. Rabsusie, przerażeni zdecydowaną postawą napadniętego, zbiegli, nic nie zrabowawszy.

Dziwy przyrody



Dwa obrázky, być może z błędami. Dziśk kociak, ogrzyżający liście z drzewa i stado kuropatwa. Czytelnicy zechcą ustalić, czy są błędy i jakie?

Bohaterski przyjaciel Konając rzekł się pomocy lekarskiej było ratować życie towarzysza

W tych dniach w mieście angielskim Chępstów odbyła się wstępna rozprawa sądowa w celu stwierdzenia, czy nie zachodzi zbrodnia w wypadku motocyklowym, w którym zginęła dwu młodych ludzi, niejakich Dunsford i jego przyjaciel 19-letni William Lindsay. Obaj przyjaciele powracali z zabawy tanecznej, przyczem William Lindsay siedział w przyczepce motocykla, prowadzonego przez Dunsforda. Starszy znacznie Dunsford brał udział w wojnie i był ciężko ranny, wskutek czego cierpił na upośledzenie wzroku i to prawdopodobnie było powodem wypadku, w którym kierowca otrzymał tak ciężkie rany, iż tylko natychmi-

stowa pomoc lekarska mogła go uratować. Odtóż tej pomocy lekarskiej nie zabrakło, ale doktor Farquharson, który z nią popisał oba rannym, opowiedział przed sądem o bohaterskim prawdziwie zachowaniu się konającego Dunsforda. Oto mianowicie gdy się nad nim pochylał, Dunsford odsunął go słabym ruchem ręki powiadając: — Nie, nie! ja poczekam. Ja wolę umrzeć, ale niech pan opatrzy jego. On jest młodszy, ma życie przed sobą, a zdaje się, że został ciężko ranny. Doktor posłuchał jego wezwania i zajął się ratowaniem towarzysza, który jednakże zmarł na jego ręku, a kiedy powrócił do Dunsforda, znalazł już i jego bez życia.

Oddaje, com winien

Pan Kopel wie, kiedy płacić dług

WARSZAWA, 22.5. — Stać! — krzyknęło w lesie kociński na szosie grójeckiej trzech drabów, zatrzymując wąż z kilkoma kupcami, powożony przez p. Moszka Lessnera z Tarczyna. — Stać i dawać pieniądze! — Chwycę! — rzekł poważny handlowiec z Grójecka, p. Kopel Drajer. — Panie Altm!

Ja panu jestem winien ośmdziesiąt złotych? To ja ich panu teraz oddaję. Wręczywszy onlemałemu towarzyszowi dług, p. Kopel spokojnie poddał się rewizji. Bandyci, zrabowawszy kilkaset złotych, zadali furmanowi kilka ran tłuczonych głowy i zbiegli.

Pamiątki architektury na kresach



Piękna bóżnica modrzewiowa z czasów Władysława IV. w Wolpie (ziemia grodzieńska).

STEFAN KIEDRZYŃSKI

MAŁPA DO ZABAWY POWIEŚĆ

— Tak! Tak! Ja panem! O to mnie prosila, bo jesteście pan obłąkany. Od tygodnia jesteście już warjatem i wszyscy o tem wiedzą! I właśnie ona przyszła mnie tutaj, aby cię zabrać do szpitala. Aby ci unieemożliwić morderstwo, do którego pana zmusza jego obłąd. Jeżeli pan masz jeszcze trochę przytomności, to chodź pan ze mną. Ja pana tam umieszczę, panie Dornilowicz. Nie pozwolę zamordować ci tej, która cię kiedyś kochała, a która będzie wkrótce moją żoną. Dornilowicz zawył. Z jego pierś wydarł się głos nieludzki. Zdało mu się, że nareszcie wszyscy

ko zrozumiał. To była zasadzka. Wszyscy zgodzili się tu przyjść, aby go związać i odstawić do domu warjatów. To było uplane zgóry, przewidziane, uložone... I on tego nie widział? nie rozumiął? Boże! Boże! Boże! Jeszcze wówczas, kiedy mówiła mu, żeby pojechał do sanatorium, napewno już wtedy myślała o tem i uradziła to razem z nim. Nie chciał się zgodzić, więc postanowiono go związać siła. Dlatego dr. Fromberg przyszedł i jest teraz obecny. Och, jaki jest błąd i zmiészany! Judasz! Przyszedł, aby go wydać. Jednocześnie bła-

był wszystkiemu winien! To on namówił ją i tych wystraszonych, otaczających go jego przyjaciół, aby go zamknęli w domu warjatów. Śmiertelne przerażenie zjeżyło mu włosy na głowie. Zaczął znów krzyczyć nieprzytomnie: — Precz! Precz stąd, bo was wystrzelam, jak psy! Nie dam się wziąć! Nie dam się wziąć! Nie pójdę! Nie pójdę! I jednocześnie z temi słowami, nim się ktokolwiek z obecnych mógł zorientować w sytuacji, która stworzyła nagle jego furja, padł strzał. Rozległ się huk, jedno cześnie prawie drugi, któremu towarzyszył jakiś głos ludzki, jękliwy, którego jednak w zamieszaniu nikt nie dosłyszał. Byłby padł napewno i trzeci strzał również, gdyby nie Uzdoński, który z zadziwiającą przytomnością umysłu chwyciłszy krzesło, rzucił nim z całych sił w Dornilowicza. To być może uratowało ich wszystkich, gdyż Dornilowicz uderzony porzucił

dość ciężkiego mebla w brzuch, — zgiał się. W tej samej chwili Komandorski, który stał najbliżej, doskoczył do niego i chwycił go wpół, podczas gdy Uzdoński silnym chwytem wykręcił mu rękę i wyrwał rewolwer. Jednocześnie Laquin i Kocło, oprzytomniawszy, biegli ku nim z serwetkami, aby go związać. Podczas całej tej sceny dr. Fromberg stał błąd przy ścianie i drżał. Prawie, że w kilka sekund potem, (wypadki w tych okolicznościach następują po sobie istotnie z obłąkaną szybkością), do gabinetu wpadło dwu kelnerów i maitre d'hotel. Byli przerażeni strzałami w najwyższym stojeniu. Nie zapomniał jednak mimo to zamknąć drzwi i zasunąć szklenie portiere, aby krzyki Dornilowicza nie dochodziły na dancinogwą salę. Maitre d'hotel jak zawsze przeczorny, zaczął orkiestrze grać jak można najgłośniej. Walono więc w heben i dmuchano w saksofon

Polowanie na flamingi pod Poznaniem Jeden uciekinier z ogrodu zoologicznego używa wolności w okolicach Zbąszynia

POZNAŃ, 22.5. Przed paru dniami z poznańskiego ogrodu zoologicznego uciekło 5 flamingów, z których cztery opadły na pobliskim cmentarzu, gdzie je schwytano. Piąty poleciał gdzieś daleko, tak że przez kilka dni zdawało się że przepadł.

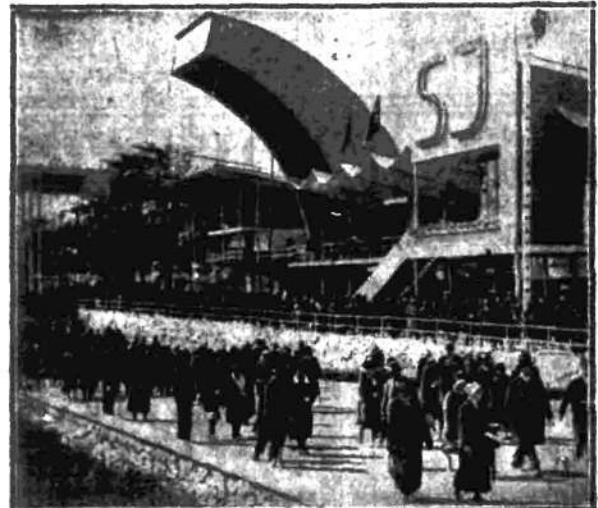
Obecnie nadeszła wiadomość ze Zbąszynia, że flaming opadł w okolicy Zbąszynia nad Jeziorem i dotychczasowe próby ujęcia go nie udały się. Dyrekcja zarządu ogrodu zoologicznego wysłała na miejsce specjalnego instruktora, który ma zająć się schwytaniem zbiega.

Cierpiący na bezsenność adwokat śpi bez przerwy od 5 dni po zażyciu silnej dawki weronału

STANISŁAWÓW, 22.5. Znanego adwokat stanisławowski dr. Gabriel Bacher cierpiał od dłuższego czasu na silny rozstrój nerwowy, powodujący bezsenność. Aby jednak móc nieco wypocząć, adwokat zażywał codziennie weronał. Ubiegłego piątku p. Bacher zażył większą dawkę środka nasennego i zapadł w głęboki sen. Po czątkowo nie zwrócono na to uwagi, lecz gdy śpiący spadłszy

z kanapy nie przebudził się, przestraszona żona wezwała lekarzy. Dr. Bachera udało się na chwilę przebudzić, poczem znów zapadł w sen. Lekarze stwierdzili, że sen spowodowany został użyciem zbyt wielkiej ilości weronału. Nad łóżkiem śpiącego już szósty dzień adwokata czuwa stale lekarz.

Wystawa przemysłu i sztuki szwedzkiej



uroczyście otwarta w Sztokholmie.

Osoba P. Prezydenta wyliczyć z gry politycznej

Apel premiera Sławka przed adresem prasy WARSZAWA, 29.5. Premier Sławek za pośrednictwem biura prasowego...

Wierzę jednak, że zdrowy Instytut społeczeństwa i mam to głębokie przekonanie, że zmusi ono w przyszłości do wynalezienia środków należytego zabezpieczenia osoby Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pożegnanie ministra Tarnowskiego przed wyjazdem na placówkę do Sofii

WARSZAWA, 29.5. W salonych godzinach, Polonia! od był się bankiet, na którym urzędnicy wydziału organizacji między narodowych M. S. Z. żegnali...

Minister Tarnowski wyjeżdża na placówkę do Sofii za dwa tygodnie. Dotychczasowy poseł polski w Sofii p. Baranowski...

P. Prezydent gościem ziemi kujawskiej

BRZEŚĆ KUJAWSKI, 29.5. Dzień wczorajszy poświęcił p. Prezydent Rzeczypospolitej na zwiedzienie ośrodków rolniczych ziemi kujawskiej...

O godz. 10 i pół orszak p. Prezydenta przybył do Cieszcina. Pod pomnikiem Traugotta nastąpiło powitanie przez burmistrza...

Towary polskie nad brzegami Morza Czerwonego

Pomyślne widoki wywozu do Egiptu i królestwa Hedżasu

WARSZAWA, 29.5. Do Warszawy powrócił radca M. S. Z. p. Edward Raczyński z podróży do Egiptu...

wyraz przekonaniu, że kraje Bliskiego Wschodu dają nader wdzięczne pole dla eksportu polskiego przemysłu.

Armia pielgrzymów przybywała ca corocznie morzem Czerwonym statkami do Dżidy...

W roku zeszłym przybył do Polski z polecenia Królewskiego p. Khahed Bey al Hakkim...

W Piotrkowie sponfaniczną otwarcie urządził rolnicy, przybyłi gromadnie z okolicznych wsi.

Drobni rolnicy poza obrębem życia gospodarczego

B. senator Sterki o rozmiarach kryzysu rolnego WARSZAWA, 29.5. Wybitny znawca spraw rolniczych, b. senator Sterki wygłosił na ostatniej konferencji...

Wielkie warszaty rolne reagują na kryzys przez zmniejszenie nakładów, co równa się upadkowi gospodarczemu.

W roku zeszłym przybył do Polski z polecenia Królewskiego p. Khahed Bey al Hakkim, który dokonał u nas kilku poważniejszych transakcji.

W roku zeszłym przybył do Polski z polecenia Królewskiego p. Khahed Bey al Hakkim, który dokonał u nas kilku poważniejszych transakcji.

W roku zeszłym przybył do Polski z polecenia Królewskiego p. Khahed Bey al Hakkim, który dokonał u nas kilku poważniejszych transakcji.

W roku zeszłym przybył do Polski z polecenia Królewskiego p. Khahed Bey al Hakkim, który dokonał u nas kilku poważniejszych transakcji.

Jadowita żmija z ogrodu Saskiego

ujęta po sześciu dniach WARSZAWA, 29.5. Dział ogrodnictwa miejskiego zajął się energicznym poszukiwaniem żmij, która pokasała niedawno kpt. T. H. w ogrodzie Saskim.

W jaki sposób przedostała się do ogrodu Saskiego? Na to pytanie specjalści odpowiadają, że nie mogła ona przywędrować sama...

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

Policja śledcza zlikwidowała fałszywy urząd śledczy

Afera kryminalna, jakiej dotąd w Warszawie nie było

WARSZAWA, 29.5. Warszawski Urząd śledczy zlikwidował w ostatnich dniach aferę, jakiej jeszcze nie notowano w kronikach kryminalnych.

„Naczelnik” Wapilski także był w banku, konferował z dyrektorem, dawał polecenie eskortowania jadącego z pieniędzmi kasjera banku Mojżesza Tesimowicza...

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

P. DEWEY U MIN. POLCZYŃSKIEGO na dłuższą konferencję

WARSZAWA, 29.5. Minister rolnictwa p. Janta-Polczyński przyjął wczoraj doradcę finansowego p. Deweya i odbył z nim dłuższą konferencję.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. Długość fali 1411 m. G. 11:30: Przegląd prasy krajowej PAT. G. 11:53: Sygnal czasu i hejnał. G. 12:10: Muzyka z płyt gramofonowych...

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.



W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.

WINSYJEMY

Dziś: Marił Magdalena, Jutro: Feliksowi.

GIEŁDA

ZURICH, 27.5. Zamknięcie. Paryż 20.27. Londyn 25.11 i jedna czwarta, New York 516.70, Belgia 72.11, Włochy 27.05 i pół, Hiszpania 63.00, Holandia 207.85, Berlin 123.32, Wiedeń 72.91, Sztokholm 138.65, Oslo 138.30, Kopenhaga 138.30, Sofia 3.74, Praga 15.32 i pół, Warszawa 58.00, Budapeszt 90.31 i pół, Białogród 9.12 i pół, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 3.07, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 197.00.

W tym celu zabrał ją ze sobą taksówka, na nośny objazd posterunków na mieście.